

# Podła – Wiesław Gołas

Podła –  
Na pasku kłamstw mnie wiodła,  
By nagle zepchnąć w otchłań,  
W bezsenłą noc bez dna  
Ooo... zgubna...  
Niewierna, choć nieślubna,  
Fałszywa, samolubna  
Podstępna, pusta, zła,  
Żeby tak jeszcze móc na jej ślad natrafić,  
Żeby tak jeszcze móc spotkać ją... i stłuc,  
Och, słodka, rozumna, śliczna, wiotka,  
Kwiatuszek mój, stokrotka,  
Niepowtarzalna ma  
To jaka ona jest właściwie, ta pani?

Och, cudna jest,  
Ponętna i nietrudna jest,  
Namiętna i nienudna,  
Jak hazardowa gra,  
O, śliczna, wiosenna, feeryczna,  
Płomienna, dynamiczna jak elektryczna skra

Gdyby mi los chciał dać jeszcze raz, tę szansę  
Móc w ramiona ją brać, tulić, mieć i łkać!  
Och, wredna,  
Trucizna, żmija jedna,  
Ach, podniósłbym cię ze dna\*,  
Roślinko biedna ma...



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych